

Dziewiąty pakiet sankcji UE: symboliczna jedność

Iwona Wiśniewska

16 grudnia Unia Europejska przyjęła dziewiąty pakiet sankcji wobec Rosji. Wprowadzone restrykcje dotyczą m.in.:

- zakazu eksportu silników lotniczych i części do nich, w tym silników do bezzałogowych statków powietrznych (dronów), a także generatorów, dronów zabawek, laptopów, dysków twardych, komponentów informatycznych, sprzętu noktowizyjnego i radionawigacyjnego, kamer i soczewek;
- rozszerzenia zakazu eksportu towarów i technologii podwójnego przeznaczenia na kolejne 168 podmiotów powiązanych z rosyjskim sektorem zbrojeniowym;
- zamrożenia aktywów dwóch prywatnych banków blisko współpracujących z państwową spółką naftową Rosnieft' i Igorem Sieczinem – Moskiewskiego Banku Kredytowego i Banku Dalekowschodniego – oraz objęcia kontrolowanego przez Rosnieft' Rosyjskiego Banku Rozwoju Regionalnego zakazem zawierania jakichkolwiek transakcji z podmiotami europejskimi;
- odebrania licencji na nadawanie kolejnym czterem powiązanim z Kremlen rosyjskojęzycznym kanałom telewizyjnym szerzącym propagandę i dezinformację (Kanał Pierwszy, Rossija 1, REN TV i NTV/NTV Mir);
- zakazu świadczenia usług reklamowych, badania rynku i opinii publicznej oraz testowania produktów i dokonywania kontroli technicznej na zlecenie rosyjskich podmiotów;
- rozszerzenia zakazu inwestowania w nowe projekty w sektorze górnictwym, z wyjątkiem tych dotyczących surowców krytycznych;
- wpisania na listę sankcyjną (i tym samym zamrożenia aktywów w Europie i zakazu wjazdu do UE) kolejnych 140 osób fizycznych i 48 osób prawnych. Restrykcjami indywidualnymi objęci zostali m.in.: kolejni członkowie rosyjskiego rządu, w tym Tatjana Golikowa (wicepremier), Aleksandr Kozłow (minister zasobów naturalnych) czy Maksut Szadajew (minister cyfryzacji); siedmiu gubernatorów, m.in. Andriej Worobjow – gubernator obwodu moskiewskiego; sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, w tym jego prezes Walerij Zorkin; propagandyści i członkowie rodzin rosyjskiej elity, m.in. reżyser Nikita Michalkow czy dwie córki Ramzana Kadyrowa.

Jednocześnie UE zdecydowała się złagodzić restrykcje wymierzone w kilku rosyjskich miliarderów, którzy przed objęciem ich unijnymi sankcjami indywidualnymi odgrywali ważną rolę w międzynarodowym handlu towarami rolno-spożywczymi, zwłaszcza pszenicą i

nawozami mineralnymi. Oznacza to częściowe odmrożenie aktywów tych osób w Europie, aby umożliwić im dalsze finansowanie operacji na rynku rolnym. Państwa członkowskie zostały jednak zobowiązane do konsultowania swoich decyzji dotyczących odmrożenia środków z Komisją Europejską, co ma zapewnić jednolite wdrażanie tych odstępstw (zob. [„Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” L 322 I](#)).

Komentarz

- Kolejny pakiet sankcji w niewielkim stopniu uderza w rosyjską gospodarkę. Jest on przede wszystkim demonstracją utrzymującej się unijnej jedności i gotowości do dalszego ograniczania współpracy z FR w związku z jej agresją na Ukrainę. Dokument przyjęto niespełna dwa tygodnie po wejściu w życie unijnego embarga na rosyjską surową ropę i pułapu cenowego na ten surowiec sprzedawany do państw trzecich drogą morską. Jest to jeden z najważniejszych instrumentów UE mających poważnie zmniejszyć dochody Kremla. Dotychczas ograniczenia te spowodowały reakcję w postaci spadku ceny rosyjskiego surowca na światowych rynkach do ok. 50 dolarów za baryłkę (w listopadzie średnia cena ropy marki Urals wynosiła 68 dolarów za baryłkę). To zaś obniżyło dochody rosyjskiego budżetu i zmusiło rząd FR m.in. do masowej emisji obligacji państwowych w celu jego zbilansowania.
- Choć dotychczas UE objęła sankcjami większość sektorów gospodarki Rosji, to wciąż istnieją możliwości dalszego zmniejszania dochodów jej maszyny wojennej, m.in. poprzez wprowadzenie embarga na rosyjskie diamenty czy ograniczenie współpracy z tamtejszym sektorem energii atomowej. Państwom członkowskim coraz trudniej jednak uzyskiwać konsensus dotyczący kolejnych, bardziej radykalnych restrykcji. Pilnie potrzebne jest też – poza dalszym rozszerzaniem sankcji – wprowadzenie mechanizmu czy procedury monitoringu wdrażania już przyjętych obostrzeń. W tej chwili bowiem leży ono w gestii członków UE. Aby przeciwdziałać procederowi obchodzenia restrykcji, należy szybko skoordynować działania państw członkowskich i wymianę informacji między nimi, m.in. dotyczących stosowania wyjątków od sankcji. W ostatnim czasie coraz więcej śledztw dziennikarskich pokazuje, że rosyjski biznes jest w stanie uzyskać dostęp do nawet najbardziej zaawansowanych technologii, w tym tych z Europy (zob. [The supply chain that keeps tech flowing to Russia](#)).
- W trakcie negocjacji nad dziewiątym pakietem szczególnie kontrowersyjna okazała się dla części państw unijnych decyzja o złagodzeniu restrykcji względem kilku rosyjskich miliarderów, którzy do niedawna kontrolowali zakłady produkujące nawozy mineralne. Wśród nich należy wymienić Andrieja i Aleksandrę Mielniczenków (koncern Eurochem), Moszego Kantora (spółka Acron), Dmitrija Mazepina (Uralchem) czy Andrieja Gurijewa (Fosagro). Wszyscy oni po rosyjskiej inwazji zostali wpisani na listę sankcyjną UE i aby chronić swoje aktywa przed restrykcjami, zredukowali udziały w posiadanych koncernach do poziomu poniżej 50%, a Andriej Mielniczenko przepisał swoje aktywa na żonę (którą następnie również objęto sankcjami). Odmrożenie ich aktywów ma pozwolić na zwiększenie dostaw nawozów do najbardziej potrzebujących państw i tym samym pomóc w zwalczaniu kryzysu żywnościowego na świecie. Oponenci tego rozwiązania – m.in. Polska i Litwa – przekonywali jednak, że kolejne wyjątki od sankcji pozwolą przede wszystkim na ich obchodzenie. Obowiązek konsultacji z KE decyzji o odmrożeniu aktywów ma na celu w pierwszej kolejności zwiększenie kontroli nad tym procesem.

Może też stać się początkiem stałej wymiany informacji pomiędzy państwami członkowskimi na temat wdrażania restrykcji i derogacji od nich.